



Każde społeczeństwo opiera swoje sądy i swoje działania na jakiejś wizji człowieka i Jego przeznaczenia. Społeczeństwa pozbawione światła Ewangelii o Bogu i człowieku łatwo popadają w totalitaryzm. [KKK, 2257]

CRZYNAŚCA NIEDZIELA ZWYKŁA



ELIZEUSZ I KOBIETA Z SZUNEM, HOLE, William Brassey (1846, Salisbury – 1917, Edinburgh), fragm., ok. 1906, farby wodne; źródło: www.wikigallery.org

Z DRUGIEJ KSIĘGI KRÓLEWSKIEJ² Krl 4,8-11,14-16a

Pewnego dnia Elizeusz przechodził przez Szunem. Była tam kobieta bogata, która zawsze zapraszała go do spożycia posiłku. Ilekroć więc przechodził, udawał się tam, by spożyć posiłek. Powiedziała ona do swego męża: „Oto jestem przekonana, że świętym mężem Bożym jest ten, który ciągle do nas przychodzi. Przygotujmy mały pokój górny, obmurowany, i wstawmy tam dla niego łóżko, stół, krzesło i lampę. Kiedy przyjdzie do nas, to tam się uda”.

Gdy więc pewnego dnia Elizeusz tam przyszedł, udał się do górnego pokoju i tamże położył się do snu. I powiedział do Gechaziego, swojego sługi: „Co można uczynić dla tej kobiety?”. Odpowiedział Gechazi: „Niestety, ona nie ma syna, a mąż jej jest stary”. Rzekł więc: „Zawołaj ją”. Zawołał ją i stanęła przed wejściem. I powiedział: „O tej porze za rok będziesz pieścić syna”.

PSALM RESPONSYJNY^{Dn 3,52.53a.54a.55ab.56a}

REFREN: **Na wieki będę sławił łaski Pana**

Na wieki będę śpiewał o łasce Pana, moimi ustami będzie głosił Twą wierność przez wszystkie pokolenia. Albowiem powiedziałeś: „Na wieki ugruntowana jest łaska”, utrwaliłeś swą wierność w niebiosach.

Błogosławiony lud, który umie się cieszyć i chodzi, Panie, w blasku Twojej obecności. Cieszą się zawsze Twym imieniem, wywyższa ich Twoja sprawiedliwość.

Bo Ty jesteś blaskiem ich potęgi, a przychylność Twoja dodaje nam mocy. Bo do Pana należy nasza tarcza, a król nasz do Świętego Izraela.

Z LISTU ŚWIĘTEGO PAWŁA APOSTOŁA DO RZYMIAN^{Rz 6,3-4,8-11}

Bracia:

Czyż nie wiadomo, że my wszyscy, którzyśmy otrzymali chrzest zanurzający

w Chrystusa Jezusa, zostaliśmy zanurzeni w Jego śmierć? Zatem przez chrzest zanurzający nas w śmierć zostaliśmy razem z Nim pogrzebani po to, abyśmy i my wkroczyli w nowe życie, jak Chrystus powstał z martwych dzięki chwale Ojca.

Otóż jeżeli umarliśmy razem z Chrystusem, wierzymy, że z Nim również żyć będziemy, wiedząc, że Chrystus, powstawszy z martwych, już więcej nie umiera, śmierć nad Nim nie ma już władzy. Bo to, że umarł, umarł dla grzechu tylko raz, a że żyje, żyje dla Boga. Tak i wy rozumiejcie, że umarliście dla grzechu, życie zaś dla Boga w Chrystusie Jezusie.

AKLAMACJA^{Por. Mt 10,40}

Alleluja, Alleluja, Alleluja

Kto przyjmuje apostoła, przyjmuje Chrystusa, a kto przyjmuje Chrystusa, przyjmuje Ojca, który Go posłał.

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO MATEUSZA^{Mt 10,37-42}

Jezus powiedział do swoich apostołów:

»Kto miłuje ojca lub matkę bardziej niż Mnie, nie jest Mnie godzien. I kto miłuje syna lub córkę bardziej niż Mnie, nie jest Mnie godzien. Kto nie bierze swego krzyża, a idzie za Mną, nie jest Mnie godzien. Kto chce znaleźć swe życie, straci je, a kto straci swe życie z mego powodu, ten je znajdzie. Kto was przyjmuje, Mnie przyjmuje; a kto Mnie przyjmuje, przyjmuje Tego, który Mnie posłał.

Kto przyjmuje proroka jako proroka, nagrodę proroka otrzyma. Kto przyjmuje sprawiedliwego jako sprawiedliwego, nagrodę sprawiedliwego otrzyma.

Kto poda kubek świeżej wody do picia jednemu z tych najmniejszych, dlatego że jest uczniem, zaprawdę powiadam wam, nie utraci swojej nagrody».

PATRON TYGODNIA: BŁ. JAN NEPOMUCEN CHRZAN, MĘCZNIK



Urodził się w 1885 w Gostycynie, niewielkiej wiosce na pograniczu ziem poznańskiej, gnieźnieńskiej i kaliskiej. Ojciec, Bartłomiej Chrzan, był kierownikiem miejscowej szkoły, organistą oraz agentem pocztowym. Matką była Stanisława z Jachlińskich.

Jan był trzecim dzieckiem z sześciorga urodzonych w Gostycynie. Uczęszczał do ojcowskiej szkoły ludowej, a po jej ukończeniu do Gimnazjum Królewskiego w Ostrowcu Wlkp, którą ukończył w 1906, po 9 latach nauki, maturą.

Tam narodziło się powołanie młodego wielkopolanina. Wstąpił do seminarium duchownego, najpierw w Poznaniu a potem w Gnieźnie. W 1910 przyjął święcenia kapłańskie...

Pracował jako wikariusz w Słupach, Czerminie, Broniszewicach, Kcyni i Bieganowie. Cieszył się

zaufaniem władz kościelnych, poszanowaniem kolegów – kapłanów. Zawsze gotów nieść pomoc, szczególnie umierającym...

Po 15 latach, w 1925, został proboszczem w parafii Żerków.

Tam oprócz pracy duszpasterskiej dał się poznać także z działalności społecznej – był m.in. przewodniczącym Rady Nadzorczej Banku Ludowego...

Gdy we wrześniu 1939 do Żerkowa weszli Niemcy natychmiast znanego z patriotycznej postawy proboszcza poddali szykanom i prześladowaniom. Kilukrotnie napadli na plebanie, bijąc Jana Nepomucena. Zamknęli kościół, otwierając go tylko w niedziele, na Mszę św., pod nadzorem niemieckiej policji...

Mimo tego Jan Nepomucen dalej prowadził pracę duszpasterką, nie zaniedbując powierzone mu biskupim nakazem dusze. Do 6.x.1941, dnia aresztowania...

Tego dnia przewieziono go do sławetnego Fortu VII, okrutną sławą „cieszącego się” obozu koncentracyjnego w Poznaniu. Stamtąd deportowano go do *Koncentracjon Lager* Dachau. Został numerem 28097, jednym z wielu katolickich kapłanów przetrzymywanych w specjalnym więziennym komando...

Przetrwiał pół roku. Upokorzenia, męczarnie, a nawet tortury, przyjął jako wyraz woli Boga, który takie właśnie zadanie mu postawił. Jak zaświadczył jeden ze współwięźniów, późniejszy prałat Dezydery Wróblewski „zmienił się bardzo, tak iż ufając całkowicie łasce Bożej, oddając się całkowicie Bogu, był w stanie znieść wszelkie cierpienia”...

Do Pana, zmaltretowany i wycierczony, odszedł 1.vii.1942. W ostatnim słowie, jakby uznając wszelkie zrzucenia woli Bożej w swoim życiu, nawet te najcięższe, najbardziej upokarzające, rzec miał: „*Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus*”...

Ciało Jana Nepomucena spalono w obozowym krematorium.

13.vi.1999 znalazł się wśród 108 polskich męczenników II wojny światowej beatyfikowanych w Warszawie przez Jana Pawła II. (uroczyście 1 lipca)

il. BŁ. JAN NEPOMUCEN CHRZAN, 2010, szkoła w Gostycynie; źródło: www.radiorodzina.kalisz.pl



INFORMACJE PARAFIALNE

- 1-30.vi: **NABOŻEŃSTWA CZERWCOWE** ku czci Najświętszego Serca Jezusowego **codziennie o 17:30**.
- 27.vi (poniedziałek): Spotkanie pielgrzymów wyjeżdżających we wrześniu do Ziemi Świętej o 19:00.
- 29.vi (środa): Uroczystość św. PIOTRA i PAWŁA. Ofiary zbierane na tacę przeznaczone są na utrzymanie Stolicy Apostolskiej.
- 1.vii (piątek): **1-SZY PIĄTEK MIESIĄCA**.
 † Msza św. o Najświętszym Sercu Pana Jezusa o **18:00**.
 † Spowiedź 1^{sz}o-piątkowa 1/2 godz. przed Mszą św.
 † Tego dnia wypada także Uroczystość NAJŚWIĘTSZEGO SERCA PANA JEZUSA Nie obowiązuje post.
- 2.vii (sobota): **1-SZA SOBOTA MIESIĄCA**.
 † Msza św. ku czci Niepokalanego Serca Maryi o **18:00**.
- 3.vii (niedziela):
 † Comiesięczna adoracja Najświętszego Sakramentu po sumie, a po niej spotkanie Kół Żywego Różańca.
 † Po Mszach św. święcenie pojazdów. każdy kierowca otrzyma obrazek z modlitwą prowadzącego pojazdy. Ofiary zebrane podczas święcenia pojazdów zostaną przeznaczone na program misyjny MIWA Polska, wspierający zakup samochodów dla polskich misjonarzy.
- Chrzty w lipcu w 4^{ta} niedzielę miesiąca, **24.vii**, na sumie. Zgłoszenia do **15.vii** w kancelarii. Przygotowanie dla rodziców i chrzestnych **17.vii** po sumie, w kościele.

WITAMY!

19.vi.2011 do grona członków Kościoła Powszechnego i naszej parafii przyjęta została, w Sakramencie Chrztu Świętego:

Milena Zofia SIENIUTYCZ, Słomczyn

Natomiast 12.vi.2011 Sakrament Chrztu Świętego przyjął:

Wiktor ŁOJEWSKI, Brzeście

Jam jest Alfa i Omega, mówi Pan Bóg, który jest, który był i który przychodzi, Wszchemogący

ZAPOWIEDZI

Zapowiedź II: **Mariusz SZEWCZYK**, kawaler z parafii Świętej Bożej Rodzicielki w Konstancinie, i **Ewa KRASZKIEWICZ**, panna z parafii tutejszej

Zapowiedź I: **Tomasz Jan SKÓRNIIEWSKI**, kawaler z parafii tutejszej, i **Ewelina Anna BERENT**, panna z parafii św. Floriana w Warszawie

Ktokolwiek wiedziałby o przeszkodach w zawarciu małżeństwa przez w/w osoby proszony jest o skontaktowanie się z Kancelarią Parafialną



INTENCJE MSZALNE I MODLITEWNE

27.vi (poniedziałek)	7 ³⁰	† Zbigniewa
	18 ⁰⁰	† Władysławy, Stanisława, Jerzego i Janiny WĘCŁAWIAKÓW
28.vi (wtorek)	7 ³⁰	† Zdzisława, Ireny, Romualda KŁOSÓW, zmarłych z rodzin KŁOSÓW i MISZKURKÓW
	18 ⁰⁰	† Ireny LEWANDOWSKIEJ, w 27 rocznicę śmierci
29.vi (środa)	7 ³⁰	† Henryki TRACZYK, w 1 rocznicę śmierci, Romana TRACZYKA
	18 ⁰⁰	† Stefanii, Wacława, Wojciecha GUT, Heleny i Kazimierza PRUŚNIEWSKICH
30.vi (czwartek)	7 ³⁰	† Mariana JEKSY, w miesiąc po pogrzebie
	18 ⁰⁰	† Mariana MIRGOSA, w 20 rocznicę śmierci, Kazimierzy MIRGOS
1.vii (piątek)	7 ³⁰	
	18 ⁰⁰	† Jana Lucjana NOGALA
2.vii (sobota)	7 ³⁰	† Haliny SALAMONIK
	18 ⁰⁰	† Stanisława i Heleny BIERNACKICH
3.vii (niedziela)	8 ⁴⁵	† Mieczysława KŁOSZEWSKIEGO, Jana i Zofii ZDUŃCZYKÓW
	10 ³⁰	† Pelagii, Mariana, Sławomira LICHOICKICH
	12 ⁰⁰	† Marianny i Piotra MATYJASIAKÓW, zmarłych z rodzin KŁOSÓW, MOLAKÓW i MATYJASIAKÓW
	18 ⁰⁰	† Mariusza WALIGÓRY, Feliksy i Władysława CHRZANOWSKICH

TAJEMNICE EUCHARYSTII (61): ZUCHWAŁA KRADZIEŻ W WEITEN

Na początku XV w. tereny dzisiejszej Austrii ogarnęła plaga kradzieży

i bezczeszczeń NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU. Władze kościelne nakazały więc zamykanie Chleba Eucharystycznego w zakrystiach kościołów...

W 1411 kradzież miała też miejsce w kościele parafialnym niewielkiej miejscowości Weiten. Złodziej wszedł przez okno do zakrystii i zabrał konsekrowaną HOSTIE...



Parę godzin później wieśniacy pracujący w polu w dolinie Mühldorf, w miejscu zwanym „Am Schuß” („W ogniu”), zainteresowali się niezwykłą sceną. Jakis człowiek próbował mianowicie zmusić swego konia do jazdy, a ten stał

jak wrzuty i nie ruszał się. Nie pomagało smaganie, uderzenie ostrogami. Koń uparł się i zamienił się w „stłup soli”...

Wieśniacy podeszli bliżej i próbowali pchnąć uparte zwierzę. Próbowali uspokoić, głaskać. Wszystko na nic.

I gdy wydawało się, że trzeba będzie zwierzę uśmiercić, nagle koń zawierzgał i, z jeźdźcem na grzbiecie, pomknął przed siebie. Wkrótce zniknął w oddali i nikt nigdy więcej ani konia ani jego pana nie widział...

Nie zauważono też, że z rękawicy unoszonego jeźdźca Coś wypadło...

Parę dni później niejaką pani Scheck, bogobojna szlachcianka z Mannersdorf, przejeżdżała przez okolicę i zdumiona ujrzała leżącą na ziemi HOSTIE, otoczoną przedziwną poświatą. HOSTIA była przelamana, w miejscu pęknięcia widoczne były krwawe plamki...

Kobieta przykryła HOSTIE kapeluszem i posłała po miejscowego proboszcza. Gdy przybył oboje ukłękli w głębokiej czci. Kapłan włożył HOSTIE w monstrancję i zaniósł JA, wśród śpiewów, do kościoła...

Wieść o odnalezieniu, w tak niezwykłych okolicznościach, HOSTII z Weiten szybko obiegła okolicę. Z wdzięczności znalazczynie wybudowała w miejscu zdarzenia kaplicę, która wkrótce okazała się za małą. Wzniesiono więc obok późnogotycki kościół ku czci św. Andrzeja, jeden z najpiękniejszych w Dolnej Austrii, w którym przechowywano RELIKWIĘ CUDU...

A maleńka wioska, która powstała wokół kościoła, nazwana została Heiligenblut („Przenajświętsza Krew”).

W późniejszych czasach dawną drewnianą kaplicę zastąpiono nową, murowaną, która przetrwała do dnia dzisiejszego...

il. HOSTIA z WEITEN: obraz w kościele św. Andrzeja, Heiligenblut; źródło: www.therealpresence.org

ROZSTRZELANO MOJE SERCE...

Chciałam o kulturze napisać naprawdę inteligentnie, lecz zaczęły kule światać i szyby dygotać i pękać. „Pochyliłam się” – jak każe przepis - nad dziejami dwudziestolecia, ale z pióra kleks czerwony zleciał i kartki ktoś krwią pozlepił.

Rym się na gromadę zwałók; jest go dosyć... Tyle pokoleń... Lecz zbryzgano mózgiem bruk i bruk się wzdyma powoli. Myśleć zaczął, choć ledwo się dźwiga i do zapytań ośmiela - „Czemu zawsze rządzi inteligent, a do robotników się strzela?”

Niemym dotąd warknął koci łeb, splunęła granitowa kostka: „Znowuśmy się dali wziąć na lep, położono nas - jak zawsze - mostem”. A ja na tym moście jak kiep do essayu oczy przysłaniam, krew nie płynie już, już tylko skrzep... Rozstrzelano moje serce w Poznaniu.

O kulturze... Próba wzniosłych syntez, artystycznych intuicji zgranie... Ja nie mogę... Ani kwarty, ani kwinty. Rozstrzelano moje serce w Poznaniu. Ni gorące ono ni zimne. Szkoda kul. Szkoda leków na nie. Moje serce - wszak to tylko rymy... Rozstrzelano moje serce w Poznaniu.



ILŁAKOWICZÓWNA, Kazimiera (1892, Wilno - 1983, Poznań), 4.vii.1956

Il. 1.: POZNAŃ VI.1956; źródło: czytelnia.pwn.pl

Il. 2.: KAZIMIERA ILŁAKOWICZÓWNA, tablica pamiątkowa, Poznań; źródło: pl.wikipedia.org

MSZE ŚWIĘTE	niedziela i uroczystości obowiązuje:	08:45, 10:30, 12:00 (suma), 18:00
	święta pracujące:	08:45, 18:00
KANCELARIA PARAFIALNA	dni powszednie:	Patrz - intencje parafialne
	tel. fax. (22) 754 47 32; e-mail: swzygmunt.slomczyn@op.pl	
WWW	poniedziałek - piątek:	08:00-09:30, 17:00-19:00
	soboty, niedziele i święta:	Nieczynna
KSIEŻA	www.swzygmunt.knc.pl	
	Proboszcz Jacek Dzikowski, Wikariusz Dariusz Klj	